

SŁOWO

„SŁOWO” wstępuje
we wszystkie prawa
i przejmuje wszelkie
obowiązki „Gazety
Krajowej”.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarta od 9 do 3.

Pracownia fotograficzna
z dostarczeniem do domu
ornamentów z przesyłką pocztową
nr. 1200.

Wiersz nonpa-
sacyjny: przed tekstem 300
mk.; w tekście 400 mk.; za
tekstem 160 mk.
W numerach świątecznych
o 25 procent drożej.



Wilno, Niemiecka 29.

Kto chce jechać do Ameryki z komfortem i mieć
nawet w 3-ej klasie osobne pokoje dla 2 lub 4-ch
osób, ten niech się zwróci do słynnego Towarzystwa
Okrętowego

„CUNARD LINE”

które stworzyło

ODDZIAŁ w Wilnie,

Niemiecka 29 (I-e piętro), T-wo Okrętowe.

„Cunard Line” posiada największe i najbar-
dziej szybkie okręty w świecie: „AQUITANJA” 48000 ton;
„BERENGARJA” — 58 000 ton; „MAURYTANJA” — 32 000 t;
Okręty T—wa „Cunard Line” pobili rekord szyb-
kości, przepływając morze w ciągu 4 dni, 10 go-
dzin, 41 minut.

Okręty T—wa „Cunard Line” odchodzą co sobota
z Szerburga (Francja) bezpośrednio do New-Yorku,
również z Gdańska, Antwerpji i Rotterdamu.

Radzimy wszystkim pasażerom zgłaszać się do
naszego biura, Niemiecka 29, gdzie otrzymają wszel-
kie szczegółowe informacje **bezpłatnie**.

Cena biletu 3-ej klasy z WILNA do NEW-YORKU
106 dolarów (pogłówny podatek 8 dol.).

THE CUNARD STEAM SHIP CO Ltd.
Warszawa, Marszałkowska 154. Wilno, Niemiecka 29.

Wileński Bank Kredytowy (Bank Dewizowy)

Ostrobramska 8, telefony 726, 727

Adres telegraficzny: „Wildkredbank”.

Wykonuje wszelkie operacje bankowe, kupuje i sprzedaje waluty zagra-
niczne, wydaje czeki i przekazuje pieniądze zagranicę, colem opłaty wed-
ług faktur i t. p. zgodnie z przepisami w przedmiocie banków dewize-
wych. Bank czynny od 9 do 2 i od 4—6, w piątki od 9—4.

DOM BANKOWY

T. BUNIMOWICZ

Wielka 72. WILNO. Telef. 257

otrzymał nazwę

BANKU DEWIZOWEGO

I przeto od dnia dzisiejszego jest uprawniony do obrotu
dewizami, jak np. do wydawania czeków, przyjmowania
poleceń na przekazy w walucie obcej, w pokryciu ra-
chunków firm zagranicznych i do sprzedawania walut na
zasadzie zezwoleń, wydawanych przez Izbę Skarbową.

Już wyszedł z druku

„Wileński Kalendarzyk kieszonkowy”

Zawiera szereg niezbędnych w codziennym życiu informacji.
Do nabycia we wszystkich księgarniach i składach materiałów piśmienn.

CENA 100 mar.

RESTAURACJA WRÓBLEWSKIEGO

ul. Adama Mickiewicza 11

została otwarta po kapitałom odnowieniu dn. 29 października
r. b. Podczas obiadów i kolacji przygrywa koncertowy kwartet B-ci
Ciflic z udziałem solistki Zofji Bergler.

AKUSZERYJNO - GINEKOLOGICZNA LECZNICA

w Wilnie, ul. Żeligowskiego № 5 otwarta od 15 września
pod kierownictwem lekarza specjalisty przyjmuje położnice
i chorych cierpiących na choroby kobiece.
Oddzielne i wspólne pokoje. 3—1

LECZNICA „SANITAS”

Piwna 3, naprzeciw Ostrej Bramy.
Oddziały: chirurgiczny, wewnę-
trzny i ginekologiczny. Wspólne
sale i osobne pokoje. Przy niej

AMBULATORJUM.

Przyjmują doktorzy specjaliści.
Czynne od godz. 9 rano do 3 pp. 16—3 w.
Laboratorium analityczne. Gabinet
lekarско-dentystyczny. Tel. № 359.

Lecznica chirurgiczna

D-ra Dembowskiego

Wilno, Mała Pohalanka 9.
Przyjęcie od 10—12 i od 4—5.

Akt drugi Wyzwolenia.

Konrad—wyborca w dniu 5 go
listopada stanie wobec 22 list —
maszek, których numerację wyli-
czy nam biletyn generalnego
komisarza wyborczego, ogłoszo-
ny w „Monitorze”. W życiu
odrodzonego państwa polskiego
się rozegra tragiczny akt drugi.

Wielkość człowieka mierzy się
siłą jego charakteru lub wielkością
idei, którą wypowiada. Dla list wy-
borczych będziemy mieli inną
miarę. Mierzyć je będziemy powo-
dzeniem, tak jak sprytay handlarz-
księgarz usuwa książki naukowe
do szaf, a na witryny wysuwa
sensacyjne breszury o jaskrawych
rycinach. Idee, koncepcje politycz-
ne, drogowskazy drogi dziejowej
dziedzictwa Jagiellonów, to wszyst-
ko nie nadaje się do agitacji przed-
wyborczej.

Upokarzającą jest rola inteli-
gencji polskiej. Chce się ona do
Sejmu przemyścić. Przypomina te-
go żydka-komisarza w dramacie
Sieroszewskiego, który nakłada
cywilny melonik, aby niepostrze-
żenie przemknąć się koło kolumn
wojskowych swoich nieprzyjaciół.
Całą nadzieją warstwy, która swem
poświęceniem odwagiła Polskę
z grobu, a mianowicie polskich
klas oświeconych, jest teraz jakoś
niepostrzeżenie wkroczyć się do
do Sejmu, uspiwszy czujność su-
werennego motłochu.

Co Polsce obiecują listy wy-
borcze?

Lista № 1. Polska stronnictwo
ludowe Witosa. Najsilniejsze, rzą-
dzące. Reprezentuje bogactwo nie-
przebrane włości dzisiejszej Pol-
ski, egoizm stanowy ślepy, zawzię-
ty, nieublagany, nie do przewy-
ciężenia. Horyzont polityczny bar-
dzo szlachetny: Od Doidl do Bar-
dłowego młynu, od zagrody Wito-
sowej do ordynarynych gaff p.
Dąbskiego, — jako wiceministra
spraw zagranicznych.

Niektórzy wielbią partję pi-
astową—jako stronnictwo mocnych
pięści. Niewątpliwie. Szkoda tylko,
że rekrut chłopski zawiódł w r.
1920. Stronnictwo o królewskiej na-
zwie. Drogooby jednak zapłacili a-
niolowie, którzyby nowoczesnego
Piasta odwieźdli. Policzonoby im
każdą szklankę mleka, każdy keś
chleba, każdy kubek miodu.

Lista Nr. 2 Polska partja socja-

listyczna. Pan poseł Daszyński,
który wszędzie i zawsze, o każdej
godzinie zwycięstwa i klęski będzie
wypowiadał repartuar swego socja-
listycznego kabaretu.

Lista Nr. 3 „Wyzwolenie”—par-
tja parobków, fernali oraz ianych
robotników relnych.

Lista Nr. 4 żydowska partja
„Bund”, żydowski socjalizm, któ-
rego z socjalizmem całego świata
wyróżnić można, z powodu spe-
cjalnej nienawiści do Polski.

Lista Nr. 5 komunisty z otwar-
tą przyłbicą. Już przed miesiącem
doszła nas wiadomość, że rząd
R. S. F. S. R. uznał ludożerstwo
za rodzaj choroby psychicznej, któ-
rą nie można karać. Rezolucję tę,
przyjętą przez rząd jedynego na
świecie państwa socjalistycznego,
powinni komunisty zawczasu u-
mieścić w swych odczwach wy-
borczych.

Lista Nr. 6 Rady Ludowe. Flur-
towna i detaliczna sprzedaż wszel-
kiego ideowego pokarmu dla ocię-
żalego wyborcy. Lista państwową
złożoną z niedokończonych ucni
wszystkich w Polsce uniwersytetów
i wielu szkół średnich. W przesz-
łości subsydijsja biednej kasy pań-
stwa polskiego, które i na przysz-
łość rentować będą. Wygodna sy-
tuacja na spisie u komisarza wy-
borczego.

Lista Nr. 7 Narodowa Partja
Robotnicza. Najmniej inteligentne
stronnictwo w Polsce.

Lista Nr. 8 Carześcijański zwią-
zek jedności narodowej. Koncepcja
państwa narodowego, a nie naro-
dowościowego. Ideał—Polska bez
Ukrainy, Białejruśi, której granice
nie przechodzą granic etnograficz-
nego obszaru polskiego, czyli de-
kadencja myśli państwowej pol-
skiej w swej czystej formie.

Lista Nr. 10. Uala państwowa-
narodowa. Król Leer współczesnej
Polski. — Inteligencja polska. Od-
dała władzę w ręce ludu, a teraz
żebrza. Wszyscy i wszyscy. Bel-
weder i Stańczycy. Akatolicy i
Jezuici. Dawaj wrogowie, którym
solidarnieść nie może dopomóc
do zwycięstwa w wyborach, gdzie
głos inteligenta będzie kropką w
morzu.

Lista Nr. 11. P. P. S. chciała
kiedyś wstąpić do IV międzynaro-
dówki. Poale-Sjon sprzeciwiła się

1 szy raz w Wilnie:

Tylko 2 gościane występy
dnia 11 i 12 października.

Znakomitej i niezrównanej
Lucyny MESSAL

z udziałem artystów Teatru War-
szawskiego „Nowości”.

Teatry Wileńskie.

SOBOTA

TEATR WIELKI	Dziewczę z Holandji.
TEATR POLSKI	5 1/2 Odczyt Grzymały Siedleckiego. 8. Pelikan.
TEATR im. Syrakonii	Książdz Marek.

Wkrótce wyświetlane będzie
Clou sezonu 1922 r.

„Hanusia”

Gerharda Hauptmanna w kina
„Polonja”.

temu dlatego, iż P. P. S. przyzna-
wała się do polskości. Lista Nr. 11
to właśnie Poale-Sjon.

Lista Nr. 12. Skulski — apte-
karz z miasta Łodzi, człowiek,
któremu oportunizm nie pozwolił
być Demokratą Narodowym. Ks.
Starkiewicz radykalny agitator
chłopski, Pan Poalkowski, sumien-
ny minister oświaty Dostojnej Ra-
dy Regencyjnej. Ideowość tej gru-
py polega na twierdzeniu, iż kar-
jera polityczna może być także
polityczną ideą.

Lista № 13 Stapiński.
Lista Nr. 14. Grupa mieszczar-
ska, oparta o indystrję alkoholizna
w Poznańskim. Jej minister ka-
załby sprzedawać liktery Kaspro-
wian właśnie w niedzielę.

Lista Nr. 15. Grupa ks. Oko-
nia. Coś w rodzaju Rad Ludowych
tylko z większym temperamentem
i mniejszymi umiejętnościami dy-
plomatycznymi.

Lista Nr. 16. Blok mniejszości
narodowych. Wielki znak zapy-
tania.

Lista Nr. 17. Sjonisci galicyjscy.
Zapewne mniej antypolski niż
inni Żydzi.

Lista Nr. 18. Za przykładem
Niemieckich inwalidzi wystawili o-
sobną listę. Jak wiadomo, ostatnia
rozsza wojna dała znacznie więcej
krzyżów walczących niż inwalidów,
chodzi więc zapewne także o in-
walidów z armij zaborczych.

Lista Nr. 20. Folkisci żydow-
scy. Najbardziej szkodliwa grupa
żydowska.

Lista Nr. 21. Niezależni socja-
listy, t. j. osoby pokłócone z P.P.S.
w popularnej restauracji Drobnera
w Krakowie.

Lista Nr. 22. Zjednoczenie pań-
stwowe na kresach, zorganizowane
przez Polski Związek Kresowy, na
którą to listę będzie głosować
część Białorusinów i Ukraińców,
przychylnie dla państwa polskiego
usposobionych. Cat.

Wiadomości polityczne.

Urzędowy Ogólne zestawienie mandatów uży-
wynik wybo- skanych przez po-
rów. szczególne stronnictwa na Górnym
Sląsku przedstawia się następują-
co: Blok Narodowy 18, P. P. S. 8,
N. P. R. 7, Stronnictwo Ludowe 1,
hakatyści 4, centrum 8, socjaliści
niemieccy 2 — razem 48. Wynik
urzędowy.

Stwierdzono, że magistrat Katowic
popęłnił szereg niedokładności
wyborczych. Do spisu wyborców
nie wciągnięto Polaków, przybyłych
przed 17-go czerwca. Wpisano
Niemców, którzy wyjechali z
Katowic. Fakty te wwały na
zwiększenie procentu głosów
niemieckich. (A. W.)

Ostateczny Generalny komi-
termin przy- sarz wyborczy poda-
jęcia man- je do wiadomości,
data. że 4-go października
o godz. 16 upływa ostateczny
termin składania oświadczeń
kandydatów na posłów o zgodzie
na przyjęcie mandatów. Dotąd
zgłoszeń wpłynęło mało.

Sprawa Ma- „Kurjer Poranny”
łopolski dowiadyje się z auto-
wschodniej rytatynnego źródła,
z djeńca z ob- że, w związku z uch-
rad Lig. wałą zgromadzenia
Ligi Narodów, wyrażając życzenie
skierowania uwagi aliantów na
konieczność jaknajwcześniejszego
uregulowania sytuacji prawnej
Małopolski wschodniej, sprawę tę
na terenie Ligi Narodów należy
obecnie uważać za nieistniejącą. (A. W.)

Sprawa Ja- „Kurjer Poranny”,
worzynny. omawiając depe-
szę z Pragi, donoszącą, że mimo
protestu przedstawicieli Czechosłowacji
Komisja Delimitacyjna postanowiła
sama przeprowadzić regulację
granicy w Jaworzynie, uważa tę
wiadomość za nieścisłą, ponieważ
Komisja Delimitacyjna zajęła się
sprawą na skutek wniosku rządu
Czechosłowackiego, który zasko-
czył stronę polską. Projekt podzi-
ału Jaworzyny jest raczej niekor-
zystny dla Polski. Ostateczna
decyzja zapadnie w Radzie Amba-
sadorów. Sytuację można jeszcze
naprawić, jeżeli rząd dołoży
starań, by uzyskać całe terytorjum
Jaworzyny. (A. W.)

Szczęśliwe Skutkiem starań
wsie. komisji granicznej,
wsie polskie Swerynowo i Kuciec
nad Niemnem, które mocą traktatu
ruskiego miały należeć do Białoruskiej
republiky, zostały obecnie
włączone do Rzeczypospolitej
Polskiej. Do wsi tych weszły
wojska polskie. (Pat.)

Protesty Benes wniósł w
czeskie. Paryżu ostry protest
przeciwko propozycji Komisji
Delimitacyjnej, dotyczącej Jaworzyny.
Do Paryża udał się natychmiast
w tej sprawie delegat czeski dr.
Osuski. (A. W.)

Podwyższe- Wobec tego, że
nie plac. projekt ustawy o
uposażeniu urzędników nie mógł
być zatwierdzony w Sejmie w
czasie bieżącej sesji, Rada Ministrów
na wczorajszym i dzisiejszym
zebraniu obradowała nad sprawą
poprawy bytu urzędników. Uchwały
dotyczą podwyższenia dodatku
miesięcznego, zalesienia pasa
drożynianego i przesunięcia
miejscowości do wyższych klas,
uchwały te wejdą w życie z dniem
1 października. Powzięto
następnie uchwałę w sprawie
uposażenia emerytów. (Pat.)

Ogranicze- Komisja osadnicza
nie handlu sejmu gdańskiego
ziemią. przyjęła projekt
ustawy w sprawie ograniczenia
handlu ziemią i domami, uzależniają-
cy każdą transakcję od zezwolenia
senatu. Ustawa obowiązuje
wstecz od 24 kwietnia r. b.

Człocher W piątek, o godz.
u Naczelnika 6 wieczorem
Państwa. Czczerin był obecny
na posłuchaniu u Naczelnika
Państwa w Belwederze. W czasie
audjencji był obecny również
minister Narutowicz.

Głównym tematem rozmowy
była kwestja dalszego rozwoju
stosunków pokojowych polsko-
rosyjskich. Zarówno premier
Nowak, jak Czczerin podkreślali
wagę nawiązania i ożywienia
stosunków ekonomicznych między
Polską a Rosją, ponieważ oba
państwa mogą wzajemnie oddać
sobie cenne usługi. Premier
Nowak zwrócił uwagę Czczerina,
że obecny stan wykonania
Traktatu Ryskiego, zwłaszcza
w dziedzinie reewakuacji, utrudnia
ogromnie rozwinięcie współpracy.
Usunięcie tej trudności musi
stanieć na pierwszym planie.
Czczerin wyraził nadzieję, że
trudności w tej dziedzinie będą
złagodzone. Co do obecnej
sytuacji politycznej w Europie
wyrażono zgodną opinię, że
zarówno Polsce, jak Rosji
zależy na utrzymaniu i
wzmocnieniu pokoju w Europie.
(A. W.)

Port w Gdyni. Wobec przyjęcia
ustawy dotyczącej budowy portu
w Gdyni, projektowane jest
przeprowadzenie dokładnych
studjów naszego wybrzeża
morskiego w celu ustalenia,
czy wybór miejsca oraz
dotychczas przeprowadzone
prace są celowe i racjonalne.
(A. W.)

Z Ligi Nar- Dzisiejsze posie-
dów. dzenie Zgromadzenia
Ligi Narodów przyjęło rezolu-
cję Balfoura i Borogolską
pozostawiającą Zgromadzeniu
sprawę przyjęcia postanowień
co do czasu trwania mandatów
członków niestałych i
postanawiającą, że członkowie,
których mandat wygasa, nie
mogą być wybierani w ciągu
lat trzech. (Pat.)

Pobyt Czcze- Pobyt Czczerina
riny w War- w Warszawie po-
szawie. trwa prawdopodobnie
do wtorku przyszłego.

Sprzedaż detaliczna

Na sezon jesienny otrzymano duży wybór materiałów wełnianych i bawełnianych na ubrania damskie, męskie i pałoty. Bielizniane i pościelne. Włocławska 27, „Wschodnia Spółka” 9-4

Na Bałkanie.

Jugosławia przeciwko Turcji.

LONDYN. (A. W.) Punkt ciężkości rozstrzygnięcia sprawy bałkańskiej przeniosł się obecnie do Belgradu. Dn. 28 b. m. szef sztabu generalnego udał się demonstracyjnie na audjencję do króla, który dopiero powrócił z zachodu. Wszyscy przywódcy stronnictw parlamentarnych zjawili się u premiera na naradzie. Minister skarbu zażądał nadzwyczajnego kredytu. Pisma belgradzkie mówią o możliwości jugosłowiańskiej ekspedycji przeciwko Konstantynopolowi w celu uniemożliwienia przyłączenia Tracji do Turcji. „Prawda” twierdzi, że Anglja i Francja porozumiały się już co do warunków, pod jakimi Konstantynopol zostanie oddany Turkom. Turcja musiałaby znieść fortece na cieśninach i zapewnić wolność dla ruchu okrętowego. Półwysep Gallipoli dostałby się pod kontrolę wszystkich państw zainteresowanych, a Tracja i Adrijanopol mają otrzymać autonomję. Jugosławia ma otrzymać jako rekompensatę Saloniki.

Niemcy się cieszą...

BERLIN. (A. W.) Prasa niemiecka jest zadowolona z powodu wzmocnienia pozycji dyplomatycznej Sowiec w sprawie Konstantynopola. Koła berlińskie uważają, że odpowiedź Kemala Paszy uniemożliwia usunięcie Rosji od udziału w konferencji.

Posuwania się Kemalistów.

LONDYN. (Pat.) Oddziały kemalistów posuwają się w dalszym ciągu na Ismid i Czanak. Wiadomość o zaatakowaniu wojsk an-

gielskich przez kemalistów nie potwierdza się.

Dotychczas spokojnie.

BORDEAUX. (Pat.) „Daily Mail” donosi, iż w Czanaku kawalerja turecka wcisnęła się pomiędzy poszczególne linje angielskie. W chwili spotkania z wojskami angielskimi, kawalerja turecka machając białymi sztandarami zażądała, że nie szuka zaczepki.

Oświadczenie Kemal paszy.

LEAFIELD (Pat.) W odpowiedzi na propozycję Harringtona zapraszającą Kemala na spotkanie w jakiegokolwiek miejscowości Kemal oświadczył, że skorzysta z najbliższej sposobności dla osobistego spotkania się Harringtonem. Kemal zaznacza, że wojska tureckie pod Czanakiem nie posuwają się dalej.

Aresztowanie ministrów poprzedniego gabinetu.

BORDEAUX (Pat.) Pięciu ministrów poprzedniego gabinetu greckiego zaarrestowano. Opinia publiczna domaga się postawienia ich w stan oskarżenia, jako odpowiedzialnych za wypadki w Azji Mniejszej. Na Krete władze greckie przekazały rząd rewolucjonistom.

Przysięga następcy tronu.

BELGRAD (Pat.) „Polityka” donosi z Aten, że następcą tronu złożył w ręce rządu tymczasowego przysięgę na konstytucję. Na ulicach demonstrowano na rzecz Venizelosa i Ententy. Nowozamianowany rząd ma objąć rząd jutro.

Ważna placówka.

Calokształt życia młodzieży szkolnej ma takie i to dość liczne fragmenty, gdzie ingerencja szkoły dotychczas sięga bardzo nieznacznie lub często zgoła nie sięga zupełnie. O jednym z tych fragmentów życia ucznia należałoby pomówić z wyjątkową troską, mianowicie o rozrywkach estetycznych młodzieży.

Pozostawiając na uboczu życie towarzyskie młodzieży, do czego wrócimy w jednym z następnych artykułów, do rozpatrzenia nasuwa się teatr i kinematograf.

Dzięki pomysłnemu zbiegowi okoliczności i wysiłkom władz miejskich posiadamy w Wilnie niezgorzłą operę; od czasu do czasu można również spotkać się z odpowiednią sztuką dramatyczną, jakkolwiek daje się odczuwać brak stałego teatru o repertuarze kome-

dyjnym i dramatycznym. W tym więc kierunku potrzeby młodzieży chociaż częściowo mogą być zaspakajane. Ale teatr nie często jest dla młodzieży dostępny; nie jest również dostępny dla wszystkich zarówno ze względu na brak czasu, często znaczne odległości i finansową możność. Chcąc zatem uczynić z teatru jeden z czynników wykształcenia estetycznego młodzieży, uczynić go otwartym dla szerokiego uczniowskiego mas, należy, idąc wzorem stolicy, zorganizować obok zwykłych przedstawień specjalne przedstawienia popołudniowe, t. zw. poranki o wcześniejszej niż zwykle przedstawienia godzinie i o znacznie niższej opłacie. Teatr wtedy spopularyzowałby się, stałby się potrzebą chłopca czy dziewczynki, byłby zarówno tanim i pięknym rozrywką, jak i pożytecznym czynnikiem kształcącym, dopełniając przy odpowiednio do-

brany repertuarze kształcące, a nawet wychowawcze zadanie szkoły. Niema co dodawać, że podobne poranki, urządzone w soboty i niedziele, byłyby również jedną z placówek wykształcenia pozaszkolnego, popularyzując piękno poezji, muzyki i gestu wśród najszerszych mas. Impreza do przeprowadzenia nie trudna, mało kosztowna, a niezmiernie w skutkach doniosła i pożyteczna.

gorzej się rzecz przedstawia z kinami. Rodzaj wyświetlanych w wileńskich kinach obrazów nie odznacza się—podobnie jak i gdzieindegdy—specjalnym doбором treści, artystem wykonania, ilością estetycznych wzruszeń. Gorzej nawet: od czasu do czasu, zapewne przez nieuwagę lub zlekceważenie rzeczy przez cenzorów, — przemycane są obrazy o tendencji wprost szkodziwej. Niedawno w jednym z bardziej uczęszczanych teatrów świetlnych dawano obraz, którego treść, zaczerpnięta z życia rosyjskich rewolucjonistów przekonywała widza, że jedyną drogą do zwalczenia kanalii w ludziach jest anarchizm; że jedynie szlachetnym człowiekiem może być ideowy anarchista. A całość obrazu, naiwna w treści, ordynarna w wykonaniu, jaskrawa w pokreśleniach drastycznych szczegółów, budziła niesmak zarówno w stosunku do treści, jak formy wykonania.

Obraz ten jednak cieszył się długim powodzeniem i całe tłumy młodzieży przewinęły się przed ekranem teatru.

W tej oto dziedzinie należy działać szybko i planowo, by rzecz udrożnić, skierować na pożądane tory. Kino w dobie obecnej wywalczyło sobie słuszne prawo obywatelskie; pożytek z kina może być olbrzymi; oddziaływanie na psychikę kolosalne: jest dziś kinematograf potęgą, ale nie zawsze dobrze zużywaną. Snać kina w odniesieniu do młodzieży należy poprowadzić w dwu kierunkach: przez zakaz uczęszczania młodzieży na nieodpowiednie lub mało odpowiednie obrazy; przez dostarczenie odpowiednich przedstawień.

Część pierwszą programu szkoły przy pomocy społeczeństwa mogą wykonać bardzo łatwo; druga część następcza niesłychane trudności, gdyż zmuszenie przedsiębiorstw kinematograficznych do dyrektyw wychowawców młodzieży w kierunku

Bardzo zabawny był p. J. Józefowicz w roli ambasadora w kłopotach i dobrze śpiewał. Nader komicznym i w dobrym tonie był ochmistrz dwora w wykonaniu p. M. Downunta, zarazem reżysera całości. Role epizodyczne były dobrze wykonane.

Znany już tu kapelmistrz p. A. Wiliński ze zwykłą w niego umiejętnością kierował stroną muzyczną przedstawienia. Dekoracje i kostjumy sprawiły miłe wrażenie.

Czy nie należałoby rozporozczywać przedstawienia punktualnie i skrócić międzyakty, a nawet wykreślić niektóre szczegóły z libretta? Już po dwunastej było, kiedy się operetka skończyła...

Michał Józefowicz.

Operetka w Wilnie.

„Dziewczę z Holandji”.

Operetka w 3 aktach Leona Steina i Beli Jenbacha, muzyka E. Kalmana.

Po przerwie dwuletniej znów mamy teatr operetkowy. Publiczność nasza—widocznie — była wytęskniona do tego rodzaju przedstawień i wypełniła we czwartek, na otwarcie sezonu, widownie po brzegi. Nastrój był ożywiony, bawiono się bardzo szczerze i nikt z wykonawców nie miał powodów do uskarżania się na brak uznania i życziwej zachęty.

Na operetkę — wogóle — wielu spogląda niechętnie, inni znów mają szczególną słabość do niej. Te dwa prądy estetyczne wzajemnie się zwalczają. Jak wszędzie, tak i w tym uogólnianiu jednostronne nie jest właściwe. Jeżeli w literaturze satyra i humorystyka, a w sztukach plastycznych szarża i karykatura mają swe miejsce należne, to niema powodu odma-

wiać operetkę prawa egzystencji, jako humorystyce i satyrze muzycznej. Chodzi tylko o to, aby ona była uprawiana z talentem, a koryfeusz kompozytji operetkowej również dobrze zasługują na zdobytą przez siebie sławę, jak i kompozytorowie muzyki poważnej. Talent i umiejętność rzetelna kompozytora powinny być decydujące, a nie rodzaj utworu, do słusznej jego oceny.

Nazwisko E. Kalmana ma już dobre brzmienie w kołach holdujących operetce, nie więc dziwnego, że utwor jego wybrano — jako nowość — na rozpoczęcie sezonu. Leon Stein i Bela Jenbach są autorami libretta tej bardzo zabawnej operetki, w wielu już teatrach grywanej.

Jak zwykle w operetkach, treść nieprawdopodobna, dająca jednak sposobność do zabawnych sytuacji, dowcipnych kawałów, a przedewszystkiem wdzięczne pole do urozmaiconej ilustracji muzycznej, oraz ewolucji i tańców charakterystycznych.

Nie miałoby żadnego celu opowiadanie przygód księżniczki Juty i jej narzeczonego księcia Pawła. Trzeba to widzieć — w jaki sposób: „on ma ją, jego ona i operetka skończona...”

Zainteresowanie publiczności operetką skupia się głównie na jej muzyce. Otóż, wyznając szczerze, utalentowany kompozytor „Mazurek jesiennych” i świetnej „Czardaszkii” niezupełnie sprostał swemu zadaniu. W czasie komponowania „Dziewczę z Holandji” brakło mu bezpośredniego natchnienia. Wszystko brzmi dość ładnie, zwłaszcza robota kompozytorska zdradza wprawna rękę. Ale gdzie tu jest coś swego, charakterystycznego właśnie dla tego utworu? Przez cały czas szukalo się napróżno. Są nawet ładne epizody, wcale jednak nie wolne od reminiscencji rzeczy już słyszanych. Jako przykład — jeden z wielu — zespół męski „Klasa” bliźniaczko podobny (ale mniej ładny) do takiegoż epizodu z „Wesołej wdówki”. Jeszcze bardziej są rażące

liczne frazesy muzyczne o charakterze niezaprzeczenia węgiersko-cygańskim. Jeżeli to miało swój urek w dawnych utworach Kalmana z życia węgierskiego, działa wręcz irytująco w tej operetce, mającej za tło akcji środowisko zupełnie odmienne. Może sobie pozwolić na takie niefrasobliwe słuchanie przyjemnie wpadającej w ucho muzyki publiczność operetkowa, ale kompozytorowi nie wolno obciążać tak lekko swych obowiązków i być czem zbywać swych słuchaczy.

Zarówno pod względem muzycznym, jak i scenicznym wykonanie było nader staranne i temu bardzo dużo zawdzięcza swe zdecydowanie powodzenie całe przedstawienie. Wszyscy wybornie umieli swe role i grali z życiem. Często miało się wrażenie, że się artyści sami bawią i wesołość ich bezpośrednio udzielała się widzom. Na miejscu naczelnem trzeba wymienić p. L. Rogińskiego, jako śpiewaczkę o ładnym głosie i wybornej dykcji. Bardzo się też podo-

ku doboru programu widowisk jest zgoda niemożliwym do przeprowadzenia. Zostaje przeto konieczność stworzenia w większych środowiskach teatrów świetlnych, prowadzonych przez zespoły ludzi o wysokiej kulturze artystycznej i estetycznej, gdzieby dobór i wysoka wartość obrazów mogły przeciwstawić się atrakcyjnej sile widowisk przeciętnych, na sensacje obliczonych.

Tu jest miejsce na czynnik społeczny w wychowaniu młodego pokolenia; miejsce na koła opiek nad uczniem, wydziałów kultury i estetycznego wychowania referatów oświaty pozaszkolnej kuratorów. A trzeba przytem pamiętać, że kinematograf nie może być znowu szkołą, lecz rozrywką; program musi być tak układany, by chłopiec czy dziewczynka rwali się do tej rozrywki dzięki wysokiej wartości artystycznej obrazów, dzięki bogactwu i atrakcyjności treści. Obrazy muszą być dobrane wyjątkowo skrupulatnie, ale nigdy nie mogą mieć na widoku wyłącznie dydaktycznych celów z pominięciem cech godziwej rozrywki. Nakoniec imprezy podobne nie mogą być traktowane jako specjalnego rodzaju tanie społecznictwo, filantropja; należy je oprzeć na zdrowych zasadach handlowych, — zasadach przedsiębiorstw, dających dobry towar za cenę nie wyższą od istniejących na rynku.

Takie postawienie sprawy rzecz rozwiązałoby choćby częściowo, dając możność kierowania żadnej wrażeń dźwiaty i młodzieży do miejsc dla nich odpowiednich, gdzieby dostarczana rozrywka nie przynosiła szkody ani obyczajom, ani kulturze estetycznej.

St. Sleprown.

24 IX. 1922 r.

KSIĘGARNIA

Stow. Nauczycielstwa Polsk.

Królewska 1. — Wilno. — Wileńska 36. Oddziały: Lida — Oszmiana — Wilejka p.

Poleca nowości z ubiegłego tygodnia:

- Białobrzęski C. — Wykłady o teorii względności.
- Bogusławski A. — O samorządzie.
- Brodowski F. — Dom cedrowy. Książka myśli, przypomnień i opowieści.
- Czarnocki N. Dr. — Uzdrowisko. To, czego niema — a być może i powinno.
- France Anatol — Poglądy Księdza Hieronima Coignarda.
- France Anatol — Sinobrody i jego siedem żon.
- Jotmann Dr. — Metoda języka francuskiego według met. Ahna.
- Mińkowski J. — Zbiór Ustaw i Rozporządzeń, dotyczących opłat stemplowych.
- Pawelek A. — Hasła współczesnej pracy harcerskiej. Gawędy obozowe.
- Rawitz-Gawroński Z. — Nasze traktaty handlowe.
- Sypowski Fr. — Pogrom dawnych rent i kapitałów i jego skutki.
- Weigt H. Dr. — Geografia gospodarcza ziem polskich.

Prosimy żądać bezpłatny awtygodnik Księg. Stowarz. Naucz. Pol. „Przegląd Bibliograficzny”.

W rocznicę poety.

(Gdzie się urodził Syrokomla? Jaką była żoną i polką p. Kondratowiczowa?)

Wrzesień — miesiąc pamiętny w biografii autora *Deboroga*: dnia 29 (17) poeta ujrzał światło dzienne, 15 (3-go) zamknął powieki. Pod szczęśliwą gwiazdą odrodzonej poezji polskiej przyszedł na świat Kondratowicz — w roku ukazania się 2-go tomu pierwszych utworów Adama — w 1823 cim roku Pańskim. I był też Syrokomla ostatnim z tej plejady, co wyszła ze szkoły literackiej, założonej przez Mickiewicza. Z Mińszczyzny pochodził, z kresów, co nam wydały Mickiewicza i Moniuszkę. Smolhów poleski był miejscem urodzenia Kondratowicza. Ustalono, że był to gwałt Słucki, aczkolwiek poeta w jednym z ogłoszonych przez Wincentego Korotyńskiego ułamków autobiografji twierdził, że się urodził w pow. Bobrujskim.

U Tyszyńskiego Smolhów leży... w pow. borysowskim. J. Kraszewski wprost błędnie podaje jako miejsce urodzenia K-cza, Jaszkowice pow. Słuckiego, w których jak wiadomo, Ludwik spędził (a potem w Kudzinowiczach pod Nieświeżem) lata swe przedszkolne. I Chmielewski wierzył Kraszewskiemu. Nie wierzy zdaje się już nikomu pewien bardzo znany (i tu w Wilnie) poeta i feljtonista polski, bo zniercierpliwiony wołał już tu i ówdzie: bodaj nikt dziś nie jest w stanie wskazać miejsca, gdzie się Syrokomla mianowicie urodził... A jednak „Syrokomla o sobie”, wydana przez Władysława Korotyńskiego, jest bardzo użyteczną książeczką...

Smolków, zamiast Smolhów (przez b) jest bardzo często powtarzany przez biografów K-cza i nietylko z winy korektora, lub też zecera. Najlepiej napisał ktoś z panów pedagogów w cennym skądinąd artykule o Syrokomla (w pięknym wydawnictwie zbiorowym, w Wilnie ogłoszonym, w 50 tą rocznicę śmierci poety), ile że pisząc niby o Smolhowie, myśląc zaś o Borejkowszczyźnie, dał nam nowe zupełnie, autorowi tylko znane, miejsce urodzenia — *Smolkowszczyznę* (sic!). Polapać się w takiej geografji chyba już nie sposób!

O latach pobytu Kondratowicza w szkołach Nowogródka i Nieświeża więcej wiemy z różnych jego gawęd i rymów, z ocenionych już jego „patentów na mądrość”, niż z innych biograficznych przyczynków. Syrokomla sam się dokształcił; wiedza w nim przy ogromnej wrodzonej inteligencji wciąż się pogłębiała. Życie rodzinne (gniazdko własne wcześniej pieśniarz nasz założył) dało mu z początku spokój i dla twórczości równowagę. Wbrew twierdzeniu niektórych pisarzy żywota Syrokomla — i lekkomyślnych biografów jego przygodnych, — Kondratowicz w pożyciu (z Mitraszewską z domu) swem małżeństwem był względnie szczęśliwy i nie miał powodu wstydzic się jej pochodzenia, ni urody (była bardzo przystojna), ani też zalet moralnych swej ukochanej, wiernej i niezmiernie pracowitej swej Pauliny. Wykształceniem nie dorównywała znakomitemu talentem, piękną kulturą umysłową panu Ludwikowi, lecz rzadnością swą, gospodarnością i taktem, debrem swem sercem wyprzedzało mężowi życie, trosk materialnych pełna. Pracował A mężowi, zastosowa-

nowemu ogromnie i przez to nie uczuwającemu głodu umysłowego, obcującemu zresztą wciąż z literaturą, z autorami w druku i w osobach ich własnych, żona, zajęta dziełmi i czeladzią, obórka, ogródkiem i po części gospodarką rolą, taka żona chyba, — harując na lepszy byt rodzinny, — nie mogła być w domu zawadą i łamać literat-

ratowi życie. Gdzież w poezjach, utworach jakichbądź Kondratowicza na to skarga? A była wprost przeciążona p. Kondratowiczowa pracą w Borejkowszczyźnie, gdzie z rodziną i domownicy do stołu siadali: czekało na pożywienie 18 (osiemnaście) gęb, jak świadczy Wincenty Korotyński. Gości z Wilna i zewsząd nigdy nie brakowało. *Sulimczyk.*

KRONIKA

KALENDARZYK.

Dziś: — M. M. P. Różańcowej. Bł. Jana z Dukli. Jutro: — Aniołów Stróżów. Wschód słońca: 6.02. Zachód „ : 5.38.

OWMIANY KSIĘŻYCZA:

1 kw. godz. 12 m. 40 po poł.

WILEŃSKA.

— Ze stronnictwa Prawicy Narodowej. W poniedziałek o godzinie 6-tej wieczorem odbędzie się w mieszkaniu profesora Marjana Zdziechowskiego (Nadbrzeżna 12) zebranie ogólne członków wileńskiego oddziału Stronnictwa Prawicy Narodowej.

— Wyjazd przedstawicieli Ligi Narodów. Przedstawiciele Ligi Narodów pp. Saura i Lasicz udają się w niedzielę do pasa neutralnego na stronę Rudziszek. W poniedziałek przedstawiciele Ligi Narodów wyjeżdżają na odcinek suwalski pasa neutralnego. Z powodu zbliżającego się wyjazdu do Genewy, pp. Saura i Lasicz do Wilna prawdopodobnie już nie przyjadą.

W sobotę odjeżdżający reprezentanci Ligi złożyli wizytę pożegnawą Delegatowi Rządu p. Romanowi. (A. W.)

— Tow. Dziennikarzy i Literatów. Dziś w niedzielę o godzinie 5-tej po południu walne zebranie Towarzystwa Dziennikarzy i Literatów. Na porządku dziennym wybory nowego zarządu.

— Otwarcie Ogniska Akademickiego. Zarząd Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. w Wilnie zawiadamia koleżanki i kolegów, iż w niedzielę dnia 1 października r. b. o godz. 7 ej wiecz. odbędzie się poświęcenie i uroczyste otwarcie Ogniska Akademickiego w nowym lokalu przy ul. Wielkiej 54.

— Odczyt A. Grzymały-Siedleckiego. Dziś, w niedzielę drugi odczyt znakomitego literata i publicysty A. Grzymały-Siedleckiego na temat „*Poeta państwowości polskiej*” (S. Wyśpiański), odbędzie się w teatrze polskim (Sala Lutnia) o godz. 5 1/2 pp. Ucząca się młodzież otrzyma bilety zniżkowe. Ceny miejsc od 100 mk.

— Kwesta. W niedzielę, 1-go października odbędzie się kwesta na cele kulturalno-oświatowe wojskowego więzienia śledczego w Wilnie. Kwsta laskawie zajęły się: Katolicki Związek Polek, Sekcja Opieki nad więźniami wojskowymi, Biały Krzyż, Koło Polek, P. Ż. P. i Towarzystwo Św. Wincentego à Paulo. Panie będą kwestować w cukierniach, restauracjach i na ulicy. Chyba każdy poczuje się do obowiązku ulżenia doli tym nieszczęśliwym.

— Loterja. W niedzielę, 1-go października w pawilonie „Wilnianka” róg Mickiewicza i placu Katedralnego — odbędzie się loterja na rzecz Tow. „P. Ż. P.” Główne wygrane: pierścień złoty, serwis, samowar, likiery Baczewskiego, suknie, bucki, wśród żywych fantów 2 wilczki!

Orkiestra — wejście bezpłatne. Początek o 10 tej rano. Cena bil. loter. 200 mk.

— Nowe czasopismo. Ukazał się № 1 „Dekady”, organu Samopomocy Wojskowych Kursów Maturalnych im. mjr. Łukaszyńskiego w Wilnie. Pismo to wychodzić ma 1, 11 i 21 każdego miesiąca. Pierwszy № jest obdoby na dobrym papierze, dobrym drukiem, treść artykułów — poważna.

— Przyjazd Bułak-Bałachowicza. W Białoruskim Centralnym Wyborczym Komitecie w Wilnie panuje wielki niepokój z powodu spodziewanego w tych dniach przyjazdu Bułak-Bałachowicza, który, jak wiadomo, występuje przeciwko blokowi mniejszości narodowych. Wystąpienia Bułak-Bałachowicza na wiecach w Nowogródzkim powiecie przyjęto przez włościan z entuzjazmem.

— Komplet przygotowany. Ponieważ pewna ilość młodzieży szkolnej po egzaminach jesiennych nie została przyjęta do szkół średnich, czy to z braku miejsc w klasach, czy to z powodu niedostatecznego przygotowania, Akademicka Spółdzielnia Wytwórczą, pragnąc przyjść z pomocą rodzicom, opiekunom lub wychowawcom, mając odpowiednio wykwalifikowany zespół korepetytorów akademików, organizuje komplety przygotowawcze do egzaminów do klasy IV, V, VI. Przyjmuje zapisy i bliższych informacji udziela Sekcja Szkolna przy Akademickiej Spółdzielni Wytwórczej, ul. Wielka 54, (wejście od ulicy) codziennie od 12—3.

— Koncert Moniuszkowski. W czwartek, 5 października, w sali miejskiej odbędzie się prawdziwa uczta artystyczna — wystąpi znana art.-śpiewaczka p. K. Święcicka przy udziale tak cenionego i sympatycznego wojskowego zespołu artystycznego. Solistka, orkiestra, soliści i chór Baonu Kursów Maturalnych pierwszą część koncertu poświęcą twórczości Moniuszki, w drugiej zaś wykonają szereg utworów różnych kompozytorów — szczegóły w programach.

Po koncercie zabawa taneczna. Dochód na cele Tow. „P. Ż. P.”.

— Wycieczka młodzieży polskiej. Kierownicy wycieczki naukowej gimnazjum im. Romualda Traugutta w Brześciu przesłali na ręce delegata rządu p. Romana serdeczne podziękowanie za zajęcie się uczestnikami wycieczki oraz ułatwienie poznania Wilna. (A. W.)

TEATRY I MUZYKA.

Komunikaty teatrów:

— Teatr Polski. (Sala „Lutnia”). Dziś po raz ostatni „Pelikan” Strindberga z udziałem znakomitej artystki Stanisławy Wysockiej, która porwującą grą swoją przykuwa wprost widza, wywołując entuzjazm wśród publiczności.

W poniedziałek wchodzi na repertuar teatru polskiego ostatnia nowość teatrów warszawskich „Sublokatorka” A. Grzymały-Siedleckiego. Szukę tę w obsadzie wybitniejszych sił zespołu wprowadza na scenę reżyser K. Tatarakiewicz. Premierę zaszczylił swą obecnością autor. Rozpoczęły się przygotowania do wystawienia „Hamleta” pod kierownictwem S. Wysockiej.

— Teatr Wielki (Pohulanka). Dziś i codziennie urocz. „Dziświec z Holandji” ściera do Teatru Wielkiego tłumy publiczności, oklaskującej wykonawców z L. Rogińskiego, Józefowiczową, Dowmuntem, Józefowiczem i Marjańskim na czele. W akcie 2 gim barwne tańce holenderskie i ewolucje. Orkiestrę prowadzi znany kapelmistrz A. Wiliński. Operetka otrzymała malowniczą wystawę.

— Teatr imienia Syrokomla. Dziś i codziennie „Książka Marek” J. Słowackiego. Potężny ten utwór zyskał ogólnie uznanie dzięki doskonałej grze całego zespołu z Michorowską, Skalskim i Strzyckim w rolach głównych pod reżyserją M. Nawrockiego. W przygotowaniu „Grube ryby” M. Bałuckiego.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W WILNIE.

- Ujęcie dezertera. Policja 2-go kom. zatrzymała Jana Kowalewskiego, który uciekł z wojska.
- Bez dokumentów. Policja 3-go kom. zatrzymała Annę Wojciechowską, która nieposiadała dokumentów osoblistych.
- Ujęcie awanturników. Dn. 29 ub. m. policja zatrzymała Józefa Krasowskiego (Kalwaryjska 118) Kazimierza Kulnikowskiego (Caryńska 2) i Romualda Bartoszo (Plutonowa 9), którzy będąc w stanie nietrzeźwym awanturowali się na ulicy.
- Włóczęgostwo. Dn. 29 ub. m. policja zatrzymała za włóczęgostwo Marję Zajackowską.
- Ujęcie podejrzanego osobnika. Dn. 29 ub. m. policja zatrzymała Lewina Zaimana (Archangielska 54), który nieposiadał dokumentów osoblistych. Jak okazało ów osobnik niedawno przyjechał z Rosji sowieckiej.
- Bez właściciela. Policja 10-go komisar. zatrzymała czyjaś klacz z wozem bez właściciela.
- Kradzieże. Oldze Marwo (Kijowska 15) skradziono 2 palta i kosjum wartości 509 tys. mk.
- Helenie Kozłowskiej (Żwirowy zauł. 13) skradziono bieliznę wartości 33 tys. mk.

Z KOWNA.

Młodzianki zjazd. W celu zorganizowania agitacji na listy tak zwanego Związku Pracowników, Litwini urządzili w Kownie zjazd czytelników „Nowin”, pisma ludowego, wydawanego przez nich w języku polskim. Zjazd, pomimo znacznej agitacji, zgromadził zaledwie około 20 osób. Listy Związku Pracowników wystawione zostały w okragach Kowieńskim i Uciańskim, w celu oderwania części głosów od list polskich. (A. W.)

Podróż do miejsc urodzenia. Korespondent „Tętnes Balsas” z Wilna donosi: „Wobec uciążliwych warunków życia dla Litwinów w Wileńszczyźnie, wyjeżdżają oni do Kowieńszczyzny do miejsc urodzenia”. (A. W.)

Życie ekonomiczne.

- GIEŁDA WARSZAWSKA (Pat.) Dolar 8650 — 8725 — 8700 sprzedaż 8743 kupno 8657, funty 37750 — 38150 marki niem. 540 — 550.
- ZURYCH (Pat.) Końcowe notowanie na Warszawie 086.
- GDAŃSK (Pat.) Marki polskie 19,09 i pół. Przekazy na Warszawę 19,22 — 19,28 na Poznań 19,22 — 19,28.
- GDAŃSK (Pat.) żyto 1900, pszenica 2800 — 3000, jęczmień 1700, owies 2200, groch 2800. Tendencja nie zmieniona.

Najtańsze źródło dla sklepów i kooperatyw!
Polska składnica Galanteryjna
 wł. FR. FRLICZKA, J. KOSZYNA I E. ROSZAK,
 Warszawa, Biłga № 31. Telef. № 157 83.
ODDZIAŁ WILNO S-to Jańska № 22.
POLECA: Żakiety damskie, swetry, ciepłą bieliznę, pończoszy, elastki, skarpetki, rekawiczki, czapki, szale, katalerze kompozycja na płótnie.
 Dostawy do sklepów, Stowarzyszeń spółdzielczych, kooperatyw.

Elektro-leczniczy i rentgenologiczny zakład D-ra IWANTERA.
 Specjalne leczenie chorób nerwowych, gruźlicy płuca, szarbitu, reumatyzmu, neuralgji (iszias), skórnicy i rozstrojów płciowych.
 Ul. Mickiewicza 24.

Dr. Leon Ginsberg
 Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka № 3, róg Wileńskiej. Telef. 352.
 Przyjmuje od g. 9—1 14—7.

Dr. med. Kazimierz Łukiewicz
 ordynator szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8—9 rano i od 3—6 popoł. ul. Śniadeckich 1 (b. zauł. S-to Jerski).

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!
Manufakturyści.
 Pierwsze źródło towarów manufakturalnych w wielkim wyborze poleca
N. Grundland, Warszawa, Nalewki № 32, w podwórzu. Ceny najtańsze.

Doktor med. D. Zeldowicz
 z Moskwy. Przyjmuje od g. 10—115—7 spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska) № 24, m. 4.

Kobieta-lekarka Dr. Szwarc-Zeldowicz
 Przyjmuje 12 1/2 — 2 1 3 — 5 Choroby: kobiece oraz syfilis i skórne. Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska) № 24, m. 4.

Lekarz Dentysta Julia Bielunas
 ordynuje od 12—2 i 3—5 Jagiellońska 9, m. 4

DR. W. LEGIEJKO
 Choroby wewnętrzne, specjalność żołądkowe i płuca. Przyjmuje codziennie od 5—7. A. Mickiewicza 21—1.

Akuszerka
 z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

E. Suszyński
 Choroby weneryczne i skórne, od g. 10—12 i 4—7. Ul. Ad. Mickiewicza 30.

J. Wołodźko.
 Ordynator szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne od godz. 12—2 i 5—6. Zawalna 22.

Dr. D. Kenigsberg
 Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Mickiewicza 4. Przyjmuje od g. 9—2 i 4—7. Panie od 4—5.

Szkola kroju i szycia G. Tomkiewiczówna
 wrocila i przyjmuje nowalce Królewska 5—11. 2—1

Stan Rachunków POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

na 1-go lipca 1922-go roku.

Stan czynny.

1. W gotówce:		
a) Pozostałość w Kasie P. K. O.	163.661.743 94	
b) P.K.K.P. 5% bilaty skarbowe	7.500.000 000.—	
c) w Urzędach Poczty	3 473.743.451.43	11.137.405.195 37
2. Papiery wartościowe własne		3.688.078.316 78
3. Lokaty gwarancyjne.		11.322.352.202.16
4. Nieruchomości		1.241 831.217 86
5. Ruchomości		34 409.151.83
6. Skup. wyl. pap. publ. i kuponów		35.234.086.08
7. Różni		39 671.154.84
8. Wydatki budżetowe		373.514.976.94
		27.872.496.301 86

Stan bierny.

1. Fundusz zapasowy (zysk z r. 1920 i 21)	73.565.665 20
2. Fundusz amortyzacyjny	2.859.688.40
3. Fundusz emerytalny	8.000.000.—
4. Wkłady czekowe	19.019 849.772.87
5. Wkłady oszczędnościowe	4.587.887.216.08
6. Przekazy wysłane do wypłaty	2.422.126.056.92
7. Dochody budżetowe	571.664 517.03
8. Sumy przechodnie	1.186.543 385.36
	27.872.496.301 86

Obrót czekowy i oszczędnościowy w dniu 30-go czerwca 1922 r.

Ilość kont czekowych	a) Warszawa	22.269.—
	b) Poznań	3.899.—
Suma przelewów bezgotówkowych	a) Warszawa	287.762.281.562 94
	b) Poznań	12.062 426 863 44
Ogólny obrót czekowy	a) Warszawa	122.656.970.740.64
	b) Poznań	21.194.859.959.03
Ilość kont oszczędnościowych		50 789.—
Obrót oszczędnościowy		3.759.406.531.29

STAN INKAS w dniu 30-go czerwca 1922 r.

Dokumenty w wal. mar. pol.	21.008 480.—
" " " koron	15 900.—
" " " dolarów	260.—
" " " z tych oddano do inkasa różnym:	
Dokumenty w wal. mar. pol.	13.888.108.—
" " " dolar.	327.07

PREZES
POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI:
(-) H. LINDE.

Stan depozytów w dniu 30-go czerwca 1922 roku.

Depozyty własne Pap. wart. w wal. mar. pol. nom. wart.	11.721.777.500.—
" " " rublów	9.645.050.—
" " " koron	192.931.000.—
Depozyty gwarancyjne:	
" " " mar. pol.	1.467.734.884.—
" " " niemieck.	366.000.—
" " " dolarów	1.550.—
" " " rublów	275.000.—
Weksle	9.545.503.180.—
Depozyty przyjęte Pap. wart. w wal. mar. pol. nom. wart.	277.091.129.80
na przechowanie:	
" " " rubli	1.093.826.—
" " " dolar.	1.477.06
" " " koron	3.301.037.02
" " " guld.	11 134.—
" " " frank.	6.726.—
" " " leje	17.480.—
" " " liry	85.—
" " " dynary	10.—

NACZELNIK
CENTRALNEJ IZBY OBRACHUNKOWEJ:
(-) A. JANOWSKI.

KINO-TEATR „HELIOS“ w 2 serjach, 12 częściach według słynnego Złoty medal w Grand-Palais w Paryżu. W roli Antinei słynna piękność w 3 kinach świata „ATLANTYDA“ 96 dni.

„ATLANTYDA“ Wszystkie zdjęcia dokonywane były w Afryce w pustyni Saharze i w jej oazach. Prasa całego świata zwróciła uwagę na wyjątkowo artystyczną grę artystów i wystawę filmu „Atlantida“.

Przebieg uprzejmie prosi publiczność o przybycie na wcześniejsze seanse. Początek seansów o godz. 5, 7^{1/2} i 9^{1/2} wiecz.

Kino-teatr POLONJA | Dziś ostatni dzień | Urocz. tancerka polska, gwiazda filmowa **Mia Mara** jako baletnica operowa w 6-cio akt. dramacie egzotycznym p. t. „Miss Beryll“

Wielka atrakcja! (Historja baletnicy operowej). Oryginalna wystawa! Najnowsze tańca. Isza-bad Boston.

POLIKLINIKA i SZPITAL Lit. Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej, Wilno, Wileńska 28

W Poliklinice przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 11—12; choroby wewnętrzne od 12—4; chirurgiczne 1—2; kobiece od 11—1; oczu 10 — 2; uszu, nosa i gardła 12 — 3; zębów 10 — 11; skórne i weneryczne 2—3; nerwowe 1—2. W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy; (10—3 godz.). Leczenie promieniami; fotografowanie; prześwietlanie. elektryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorium analityczne.

DENTOSAN Najlepsza pasta do zębów. Żądać wszędzie.

Haz-Elite Wyborowy krem udelatniający i bielący cerę. Żądać wszędzie.

„BRYGADA“

Współdz. Eksp. zdemb. ofc. i szer. W. P. Oddział w Wilnie ul. Mickiewicza 8.

ma do sprzedania:

- 2 folwarki w okol. Bohdanowa razem 300 dzies. w tem 100 lasu, 80 łąk, reszta z ornej z kompl. budynkami. Cena 70.000.000.
- Majątek w wileńskim 472 dzies. w tem 119 z. ornej, 23 łąk, 282 lasu. W lesie 2.000 sztuk dębu powyżej 14 cali, do 50.000 jest metrów papierówki, 11 budynków, obiekt leśny b. dobry. Cena 110 dolarów za dziesięćcinę.
- Maj. 123 i pół hekt. w tem 61 z. ornej, 53 łąk, 7 ogrodów, 9 budynków w dobrym stanie. Cena 42 dol. za hektar.
- 4 domy w Wilnie, plac 60 1/2 sąż. z. razem ok. 45 ubikacji. W razie kupna 6 mieszkań wolnych — Cena 100.000.000.
- Dom piętrowy z komfortem, światło elektr. wodociąg, wszelkie wygody. Cena 25.000.000.
- Plac przy Pohulance i Zakretowej 1000 sąż. z. na całej przestrzeni sad 185 drzew owoc. Cena 15.000.000.
- Plac w Łodzi przy dworcu towar. dwufrontowy, 40x21 lokci, blisko tramwaju. Cena 2.000.000.
- Wielki wybór mejszków, domów, lasów etc.
- Węgiel górnośląski wagonowe cena 35.000 mk. za tonnę Agregaty do oświetlenia elektr. dużych i małych obiektów. Cena od 3—100 mil.
- Maszyny parowe, prasy do siana, piugi i maszyny rolnicze, towary żelazne i galanterijne—manufaktura.

Meble gięte

stale na składzie (krzesła i fotele biurowe) posiada „Centrala Kresowa“ (Jagiellońska 7).

Przedstawicielstwo Fabryki **J. KOHN i S-ka w Radomiu**

Sprzedaż detaliczna. 8—1

Hurtownikom i urzędom ceny specjalne.

Biuro Elektro-techniczne „KOŁOKOŁ“

L. WAJMAN

Wileńska 21, telefon 655.

Poleca wielki wybór wszelkich materiałów elektro-technicznych: żyrandole, żarówki, aparaty telefoniczne, liczniki, motory i t. p. — Przyjmuje obstarunki w zakresie elektryczności wchodząca.

Reprezentanta: na Wilno i okolice

poszukuje poważne Wydawnictwo do zbierania ogłoszeń za wysokim wynagrodzeniem. Zgłoszenia przyjmuje. Telefonicz. Tow. z ogr. odp. w Poznaniu ul. Wierzbicice.

Zgubiono czarną skórzawą tekę z ważnymi dokumentami. Łaskawego znalazce proszę o jaknajprędzy zwrot ul. A. Mickiewicza 42—11. rychlejszy zwrot — większe wynagr.

Zakład Tapicerski

Wacława Molodeckiego

WILNO, UL. WILEŃSKA 34—4.

Przyjmują wszelkie roboty tapicersko-dekuracyjne. Clubfauteiuls (totele) do gabinetów, biur, stołowych i czytelni oraz otomany, szesleangi, materace, pierzyny wios. itp.

Najnowsze i najsolidniejsze fasony pierwszorzędnej własnej roboty.

SPÓŁKA

G. A. ŻUK i C^o

ul. Niemiecka 26. tel. 306.

Wełnę na swetry, żakiety, szale, rękawiczki i tp. we wszystkich barwach najdogodniej można nabyć w sklepie hurtow przy ul. Niemieckiej 26. Na bieżący sezon otrzymaliśmy duże transporty w najrozmaitszych gatunkach, tudzież sprzedaj wszelkiego rodzaju przedzdy bawelnianej na pończochy, ich cerowanie i inne robotki oraz do tkania.

Upoznajcie komunikujemy, iż z dniem dzisiejszym

Dom Handlowo-Przemysłowy „NIEMEN“ Sp. z ogr. odp.

mieszający się dotychczas przy ul. Mickiewicza № 50 został przeniesiony 1 miesiąc się przy ul. Zawalnej № 20 (obok kościoła Ewang.-Reformat.).

Dr. A. Narkiewicz (choroby wewnętrzne) przeprowadził się na ul. Pohulanka 33 (telef. 21). Przyjmuje 8—11 i 4—5.

Zgub. dokumenta, wydane przez Urząd gm. Użeckiej na im. Włodzimierza Prochorowicza uniew. się.

Poszukuję elegancko umebłow. pokoju w pobliżu ul. Mickiewicza, Nadbrzeżnej, — ewentualnie w Zwierzyniecu albo na Antokoła. Hotel Bristol pok. 58, D-r. Koffler.

Zgub. pasport na im. Berty Kopselman z m. Wasiliszek unieważnia się.

Sprzedam dom w centrum miasta przy torze kolejowym zdalny, na skład towarów jednocześnie na kantor, bank fabrykę, hotel, młyn lub inne temu podobne przedsiębiorstwo. Ul. Nikodemska № 6.

MIESZKANIE 3 pokoje i kuchnia z umeblowaniem do wynajęcia tylko poważnym reflektantom. Dowiedzieć się Niemieckie 22 m. 4 godz. 9—11 i 3—4.

Dobre umebl. mieszkanie z 6 pokoi ze wszelk. wygodami w rejonie Pohulanki z powodu wyjazdu odstap. się. Dow. w biurze ogłosz. S. Jutara, Niemiecka 4, tel. 222

Szkola kroju i szycia

Przyjmuje uczennice, które w bardzo szybkim czasie mogą się nauczyć szycia i kroju. Uczennicom wolno żyć z matryjalów klientek i na swoją korzyść. Nauka gwarantowana. Ul. Żeligowskiego 5, m. 25.

4 miliony marek. Kupię sklep lub interes. Oferty osobiste lub pisemnie Ul. Słowackiego 8, m. 13; od g. 3 do 5 popoł.

Sprzedam dom stajnia i ziemi sporo, Informacje: Trocke, handel Gołbrowskiego.

Materiały wełniane i bawełniane, bielizniane, pościelowe i ubraniowe. Sprzedaż detaliczna. Wileńska 27, „Wschodnia Spółka“ Sklep Polski i Uhrześcijański.